

Neony, Muszę porozmawiać o tym z tobą

Radio, kawa, tlen
witam nowy dzień
informacji, metra kilka stacji
a w głowie nowe paranoje

Metropolii bieg
z brakiem czasu stres
wszystko wchodzi w krew
reanimuje mnie myśl
że to co robię ma sens

Nie zdążę wypić do dna
w kieszeni upycham czas
trochę na potem bo
w piątek, w sobotę znów
mały check point i masz
nowe powody, by trwać
nowe kłopoty
jakiś nowy motyw, tak!
To się nakręca jak bank
wyraźnie widzę ten fakt
chcę pooddychać
wszystko nagle znika i ja
w białym pokoju bez ścian
chyba nie jestem tu sam
zza pleców wiara
szepcze, że się stara

Muszę porozmawiać o tym z tobą, czemu nie
Może ja po prostu mam coś z głową, może nie
Kto wie
Muszę porozmawiać o tym z tobą, jak to jest
Może do czynienia mam z chorobą, może ty
To wiesz